



KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

redaktor wydania

Maj obfituje u nas właściwymi dla siebie klimatami: nabożeństwami maryjnymi z pięknymi śpiewami, procesjami błagalnymi i dziękczynnymi oraz radością z daru nowych kapłanów. Prezbiterium naszej diecezji zostanie ubogacone o nowych młodych księży (patrz str. IV-V). Bodaj byli gorliwymi i świętymi pracownikami w Winnicy Pańskiej. Przed nimi trudne wyzwania, ale z troską myślą o przyszłości polskiego Kościoła i mają swoją wizję kapłaństwa. To bardzo ważne. Mają jeszcze jeden atut. Jest ich dwunastu... Pamiętajmy o nich w tym tygodniu, szczególnie w modlitwie, gdy odprawiają swoje rekolekcje. ■

ZA TYDZIEŃ

- Panorama parafii ŚWIĘTEGO KRZYŻA W RACIBORZU STUDZIENNEJ

150 lat pobytu w Opolu

Egzemplaryczne siostry

Siostry Szkolne de Notre Dame dziękowały 12 maja w opolskiej katedrze za 150 lat obecności zgromadzenia wśród mieszkańców Opola.

– Zwołało nas tu niezwykle wydarzenie, 150 lat pobytu w Opolu Sióstr Szkolnych de Notre Dame, aby pod przewodnictwem biskupa opolskiego wyśpiewać dziękczynne *Te Deum laudamus* – mówił ks. prałat Edmund Podzielny na rozpoczęcie Mszy św. i jako gospodarz opolskiej katedry witał przybyłych gości, wśród których znaleźli się biskupi abp Alfons Nossol i bp Jan Bagiński, księża, siostry de Notre Dame z polskich i zagranicznych placówek (Czechy, Niemcy, Austria, Węgry, Słowenia i Włochy), przedstawiciele władz państwowych i samorządowych oraz mieszkańcy Opola.

Koncelebrowanej przez dwudziestu kapłanów Eucharystii przewodniczył abp Alfons Nossol. – Dziś chcemy uwielbić Boga za historię, która trwa – mó-



BERZY STEMPLEWSKI

wił w kazaniu biskup opolski, przypominając początki pracy sióstr szkolnych, które do Opola przybyły 1 sierpnia 1857 r. na zaproszenie proboszcza parafii Świętego Krzyża, ks. dra Hermana Gleicha. Abp Alfons Nossol podkreślił też wspaniałą harmonię sióstr szkolnych z innymi zgromadzeniami zakonnymi w Opolu, która „miała charakter egzemplaryczny”, oraz wyraził osobistą wdzięcz-

Siostry Szkolne de Notre Dame w opolskiej katedrze

ność siostr de Notre Dame, u których jako młodzieniec pobierał naukę. – Nauczyły mnie wizji snucia snów, które od czasu do czasu mogą się spełnić – powiedział abp Nossol.

Uroczystościom jubileuszowym towarzyszyła m.in. prelekcja matki Hilarii Hatko, poświęcona 150-leciu obecności sióstr de Notre Dame w Opolu, oraz wystawa historyczna. **WI**

U PANI FATIMSKIEJ W GRUDZICACH



KRZYŻTOF ŚWIDERSKI

Wdniu odpustu w parafii MB Fatimskiej w Opolu Grudzicach, 13 maja, wieczorem zainaugurowane zostały nabożeństwa fatimskie, które będą odprawiane każdego trzynastego dnia miesiąca, do października włącznie. – W tym roku przypada 90. rocznica objawień fatimskich, stąd też podczas kolejnych nabożeństw wystąpi u nas zaproszony chór – wyjaśnia ks. proboszcz Leonard Makiola. Jako pierwszy gościł Chór Katedralny z Opola pod kierunkiem Józefa Chudalli. Hasłem tegorocznych nabożeństw są słowa: „Miłujcie waszych nieprzyjaciół”. Charakterystyczny dla grudzickich nabożeństw jest Różaniec odmawiany w różnych obcych językach. Jak wyjaśnia proboszcz, „różne języki wyrażają uniwersalny charakter orędzia fatimskiego”. Nabożeństwa w Opolu Grudzicach rozpoczynają się o godz. 20.00. ■

Młodzież żeńska podczas procesji z figurą Matki Bożej

Rowerami do Stuttgartu



KRZYSZTOF ŚWIDERSKI

Rowerzyści wyruszyli w trasę z opolskiego rynku

POLITECHNIKA OPOLSKA. Liczni rowerzyści zapelnili 7 maja opolski rynek. Wśród nich znaleźli się studenci, rektorzy i pracownicy nauki opolskiej politechniki i wyższej szkoły technicznej w Stuttgarcie, konsul niemiecki oraz przedstawiciele władz miejskich. Oczywiście wszyscy dosiedli rowerów i spod ratusza wyruszyli w kierunku kampusu politechniki przy ul. Prószkowskiej, gdzie większość

zakończyła swój rajd. Tym samym odprowadzili do rogatki miasta jedenastoosobową grupę śmiałków, którzy pięć dni później dotarli do Stuttgartu i tym wyczynem uczcili 15-lecie współpracy obu uczelni oraz 175. rocznicę powstania stuttgarckiej szkoły. W grupie śmiałków znalazło się trzech studentów opolskiej politechniki i ośmiu gości z Niemiec.

Rocznica końca wojny

ŁAMBINOWICE. 8 maja odbyły się obchody 62. rocznicy zakończenia II wojny światowej zorganizowane przez Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach–Opolu oraz Urząd Gminy w Łambinowicach. W kościele parafialnym odprawiona została Msza św. w intencji zmarłych i poległych w latach II wojny światowej, której przewodniczył ks. Adam Ciosmak, dziekan dekanatu skoroszyckiego. Po liturgii przedstawiciele związków kombatanckich, władz państwowych i samorządowych, służb mundurowych, mieszkańcy okolicznych miejscowości oraz młodzież złożyli kwiaty przed

Pomnikiem Martyrologii Jeńców Wojennych. W ramach obchodów w siedzibie CMW w Łambinowicach zorganizowano lekcje muzealne pt. „Kapitulacja Niemiec i zakończenie działań wojennych w Europie w 1945 r.” przeprowadzone przez pracownika muzeum Joannę Lechowicz-Jakubowską. W lekcjach uczestniczyła młodzież szkół województwa opolskiego, która z dużym zainteresowaniem wysłuchała prelekcji połączonej z prezentacją multimedialną i obejrzała film pt. „Zwycięstwo 1944–1945”. W obchodach wzięło udział około dwustu osób, w tym głównie młodzież szkolna.

Cenne odkrycie?

KĘPNICA. Pod nadzorem konserwatorskim od ubiegłego roku trwa remont w kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia NMP w Kępnicy. Ostatnio podczas prac malarskich w prezbiterium zdjęto zawilgocone tynki i tym samym odkryto romański mur świątyni – pomalowaną na czerwono cegłę, miejsce na filarze bocznym, gdzie prawdopodobnie znajdowało się tabernakulum oraz w absydzie prezbiterium trzy wąskie okna. Natychmiast prace prowadzone w prezbiterium wstrzymano. – Zdaniem fachowców z Wrocławia, którzy badali odkrycie, jest to unikat na skalę europejską – wyjaśnia ks. Witold Walusiak, proboszcz w

Kępnicy. Niestety parafii nie stać na pokrycie wysokich kosztów konserwacji romańskiego zabytku, a służby odpowiedzialne za opiekę konserwatorską w Opolu są opieszale i nie wykazują konkretnego zainteresowania sfinalizowaniem wstrzymanych prac. Kościół w Kępnicy jest jednym z kilku znajdujących się w okolicach Nysy, gdzie można obejrzeć zachowane ciekawe fragmenty stylu romańskiego. Dla fachowców spoza naszego regionu są to cenne obiekty. Może właściwi urzędnicy pomyśleliby jak o nie zadbać, a może nawet je wyeksponować, choćby tworząc turystyczny szlak śladami zabytków romańskich?

Śpiewali na cześć Maryi

DĄBRÓWKA ŁUBNIAŃSKA. Sandra Grzesik i Magdalena Kłodka z Luboszyca zdobyły główną nagrodę (Grand Prix) VI Festiwalu Pieśni Maryjnej, który odbył się przy uroczej kapliczce Studzionka w Dąbrowce Łubniańskiej. Laureatki otrzymały gipsową figurkę Matki Bożej ze Studzionki. W kategorii schola pierwsze miejsce zajęli wykonawcy z parafii św. Piotra i Pawła w Lubnianach, zespołów do 14. roku życia – Dawid i

Diana Gallus z Osowca, zespołów powyżej 14. roku życia – zespół „Annuntiamus Vobis” z Kotorza Wielkiego, a najlepszą solistką została Anna Bursy z Bukowej. – Wszyscy laureaci otrzymali statuetki z napisem „VI Festiwal Pieśni Maryjnej 2007” ufundowane przez Stowarzyszenie „Nasza Wspólnota” z Jełowej – mówi ks. Helmut Piechota, organizator festiwalu. W festiwalu uczestniczyło 21 wykonawców.

Indonezja w Opolu

OPOLE. Podczas VII Międzynarodowych Targów Turystycznych, które miały miejsce w stolicy naszego regionu, marszałek województwa przyznał nagrody i wyróżnienia najlepszym wystawcom branży turystycznej. Główną nagrodę otrzymało stoisko przygotowane przez

Ambasadę Indonezji w Polsce. Dzięki indonezyjskim wystawcom w Opolu zapanował egzotyczny klimat. Zwiedzający targi mogli obejrzeć ciekawe foldery, zakupić pamiątki, podziwiać występy tancerek z Indonezji i dostrzec subtelną różnicę między naszymi flagami narodowymi.

Dzięki indonezyjskiemu stoisku w Opolu powiało egzotyką



JERZY STEMPLEWSKI

Czwarta rano

**CHWAŁA ŚLĄSKA
PODOLSKIEGO**

Życie maturzystów łatwe nie jest, lecz ileż trudniejsza jest dola ich rodziców! Taki rodzic miewa jednak swoje radości. Zdradzę – bez obawy, że popełniam popularny wśród żurnalistów katolickich grzech ekshibicjonizmu (tu, rzecz jasna, mam na myśli ekshibicjonizm wyłącznie duchowy: obnażanie duszy swojej celem pobożnego zbudowania czytających) – zdradzę, że moment entuzjazmu dopadł mnie już w pierwszy dzień egzaminów.

Jeszcze się bowiem dobrze nie skończył egzamin z języka polskiego, a już Internet podał tematy, a wśród nich ten: „Obraz małej ojczyzny w początkowym fragmencie poematu Tomasa Różyckiego *Dwanaście stacji*. Jaka rolę odgrywają w tym tekście nawiązania do *Pana Tadeusza*?”. Cudownie, pomyślałem, brawo, hurra, krzyknąłem. Opolski poeta na maturze i tekst o Opolu na maturze! Wspaniały, nagradzany, z cudownym, ale i bezlitosnym poczuciem humoru napisany tekst o naszym „Śląsku zwanym czasem Podolskim”, który się mieści między Śląskiem „Durnym i Polnym”.

A tym, co spodobało mi się jeszcze bardziej, była reakcja samego Tomasza Różyckiego, nie tylko znakomitego poety, ale również przemiłego człowieka, który z humorem podszedł do faktu umieszczenia go wśród maturalnych klasyków. – Trochę się boję, że odtąd będę miał przekichane u około czterystu tysięcy młodzieży, cała nadzieja, że mnie pomylą jak zwykle z Różewiczem i będzie na niego – skomentował autoironicznie. Kto dziś ma tyle dystansu do siebie i swojej twórczości? Tylko wielcy ludzie i twórcy.

PIOTR ZABRZAŃSKI

Nieprzerwana tradycja procesji w Kamionce

Święty Florijan kamieński

Piękna tradycja i wiara w opiekę patrona od dwóch wieków spaja mieszkańców niewielkiej Kamionki.

Kiedy 29 czerwca 1812 roku w Kamionce wybuchł pożar, liczyła ona co najmniej 34 zabudowania mieszkalne. Ich dachy były kryte strzechą, dlatego pożar, którego początkiem miał być trafiony piorunem byk, rozprzestrzenił się błyskawicznie. Ogień strawił prawie całą wieś, a kiedy dotarł do domostwa rodziny Kanza, gdzie przebywała mająca rodzić kobieta, rozpoczęła modlitwy do św. Floriana. Wiatr zmienił kierunek, ogień stracił impet. Z całej podkoiżelskiej wsi ocalały trzy gospodarstwa. Mieszkańcy Kamionki z wdzięczności świętemu męczennikowi, patronowi strażaków, zbudowali kapliczkę. Co więcej – obrali go na nowego patrona wsi, zmieniając tym samym dotychczasowych – św. Jana i Pawła. Ślubowali też odtąd co roku w dniu św. Floriana odbywać procesję do kościoła parafialnego w Mechnicy. – Ta procesja odbywa się już prawie od dwustu lat. Tylko raz się nie odbyła, w 1945, bo Rosjanie zabronili, a proboszcz z Mechnicy musiał przed nimi uciekać – mówi Henryk Niewiem, miłośnik historii Kamionki i autor książki o niej. Procesja w 1945 się nie odbyła, ale ludzie i tak poubierali się świątecznie i polnymi drogami poszli do kościoła w Straduni, by tam Mszą św. uczcić patrona.

– Forma procesji od kilku pokoleń nie ulega zmianie, prowadzi ją krzyż niesiony przez męczenną, który ostatni ożenił się w wiosce, i chorągwie. Za nimi obraz św. Floriana zakupiony w



ZDJEŃCJA ANDRZEJ KERNER

I połowie XIX wieku w Krakowie – informuje H. Niewiem. Tradycyjnie w czasie procesji śpiewana jest 18-zwrotkowa pieśń „Pobożni ludzie”, której wersety śpiewa przewodnik kantor (jakże by inaczej – jest nim Henryk Niewiem), a powtarzają uczestnicy. Śpiewowi towarzyszy orkiestra parafialna dęta. Niektórzy tylko po to raz w roku wracają z Niemiec do rodzinnej wsi, by zagrać w orkiestrze podczas procesji. A grają bardzo dobrze, płynnie, równo. Werner Polanik, najstarszy trębacz z Kamionki, jechał na rowerze przed procesją, przystawał co kawałek i wsłuchiwał się w dźwięki, jakie niosły się po polach między Kamionką a Mechnicą w niedzielę 6 maja. W orkiestrze gra czterech Polaników i pewnie w czasie odpustowego obiadu wysłuchiwali uwag swojego wujka.

Tegoroczna procesja zaczęła się przy niepewnej pogodzie, ale deszcz majowy był delikat-

Ks. prałat Rudolf Pierskała prowadzi modlitwy przed kapliczką św. Floriana
Poniżej: **Procesja wraca po Mszy świętej do Kamionki**

ny, ptaki świergotały, Góra Świętej Anny, lekko zamglona, czuwała nad nadodrzańską okolicą. Procesję do kościoła prowadził mechnicki proboszcz ks. Rudolf Golec, a z powrotem ks. prałat Rudolf Pierskała, z Kamionki pochodzący, który przewodniczył także Mszy świętej. Kazanie na temat konieczności odważnego świadectwa chrześcijańskiego wygłosił ks. proboszcz Rudolf Golec. Procesja zakończyła się tam, gdzie się zaczęła, pod kapliczką św. Floriana, odśpiewaniem z pięknym śląskim akcentem wezwania: *Święty Florjanie, patronie nasz, wsluchiwał się po polach zagrała Der Mai ist gekommen* i wszyscy, życząc sobie dobrego obiadu, udali się do swoich domów. Uroczystości odpustowe zakończyły się nabożeństwem majowym pod kapliczką patrona. Wszystko odbyło się zgodnie z tradycją, Kamionka może spać spokojnie.

ANDRZEJ KERNER

W wigilię uroczystości Zesłania Ducha Świętego prezbiterium diecezji opolskiej zasili kolejnych dwunastu kapłanów, tegorocznych absolwentów Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu. **Tę radość oznajmią nam dzwony.** W sobotę, 26 maja o godz. 10.00, w katedrze Podwyższenia Krzyża Świętego w Opolu, abp Alfons Nossol udzieli święceń kapłańskich 12 diakonom. Są to:

Neopre



**KSIĄDZ
KRZYSZTOF
DRZEWIECKI**

z parafii św. Rocha w Tułowicach jest synem Ireny i Zbigniewa. Ma trzech braci: Sławomira, Grzegorza i Tomasza. Ukończył I LO w Opolu. Wśród jego zainteresowań znalazła się muzyka organowa i gra na kilku instrumentach. Lubi też dobrą książkę i góry. Uzyskał magisterium na podstawie pracy: „Chodź za mną – Powołanie uczniów wezwaniem do naśladowania Chrystusa. Studium lingwistyczno-egzegetyczne Mt 4,18–22. 9,9”. Praktykę duszpasterską odbył w opolskiej katedrze. Ksiądz – jego zdaniem – powinien być otwarty na ludzi i winien cechować się gorliwym posługiwaniem, zwłaszcza w konfesjonale.



**KSIĄDZ
TOMASZ
FORTALSKI**

z parafii św. Jadwigi w Nowym Lesie, syn Marii i Adama, ma brata Marcina, studenta pedagogiki UO. Jest absolwentem LO w Głucholazach. Jego hobby to wędrówki górskie, muzyka i liturgia. Pracę magisterską napisał na temat: „Maryja jako pośredniczka »w Chrystusie« w ujęciu Cz. St. Bartnika”. Jako diakon praktykę duszpasterską odbył w Biedzychowicach. Uważa, że współczesny kapłan ma być człowiekiem modlitwy, otwartym i serdecznym świadkiem Chrystusa. Zdaniem ks. Tomasza, wielkim wyzwaniem dla Kościoła w Polsce jest pogłębiający się kryzys rodziny i wyjazdy za chlebem.



**KSIĄDZ
JAN
GOLBA**

z parafii Bożego Ciała w Czarnowąsach, jest synem Elżbiety i śp. Zdzisława. Ma siostrę Elżbietę. Ukończył III LO w Opolu. Napisał pracę magisterską z teologii pastoralnej pt. „Wpływ wyjazdów zarobkowych na wychowanie dzieci w rodzinach czasowo niepełnych na terenie parafii Czarnowąsy”. Problemy współczesnego Kościoła w Polsce to: silnie krytyczna postawa młodych ludzi wobec Kościoła i alienacja ludzi – jesteśmy dla siebie obcy. Interesuje go muzyka, góry, dobre filmy i psychologia. Duszpasterz musi być przyjacielem Pana Jezusa i często z nim rozmawiać. Praktykę diakonańską odbył w par. Świętej Rodziny w Zawadzkiem.



**KSIĄDZ
DANIEL
MAKSYMOWICZ**

z parafii św. Tomasza w Kietrze, syn Małgorzaty i Jana. Ma dwie siostry – Justynę i Martę, studentki. Przez dwa lata seminarium przebywał w centrach formacyjnych kleryków i kapłanów Ruchu Focolari – w Loppiano i Grottaferrata. Pracę magisterską napisał na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. – Otwartość, odwaga i umiejętność słuchania to najbardziej pożądane cechy duszpasterza – uważa ks. Daniel. Za największe wyzwanie dla Kościoła w Polsce uważa „dziką” lustrację, niekontrolowany wpływ ludzi z kraju, rozbite rodziny i wyludnione parafie. Jako diakon odbył praktykę w Zdzieszowicach.



**KSIĄDZ
GRZEGORZ
PODBURACZYŃSKI**

z parafii śś. Piotra i Pawła w Sidzinie, syn Zofii i Adama. Ma siostrę Justynę. Ukończył II LO w Nysie. Na jego powołanie mieli wpływ ks. proboszcz Michał Wieczorek i ks. Adam Kryczka. Pracę magisterską napisał na temat ks. Jana Tomaszewskiego, pierwszego rektora WSD Śląska Opolskiego. Za pożądane cechy duszpasterza uważa punktualność, pracowitość i pokorę. – Najważniejszym problemem dla mnie jest coraz mniejsza liczba ludzi młodych w Kościele – uważa ks. Grzegorz. Jego hobby to piłka nożna, hokej, muzyka rockowa, proza Tolkiena i Wołoszańskiego. Praktykę duszpasterską odbył w parafii św. Mikołaja w Krapkowicach.



**KSIĄDZ
RAFAŁ
PRUSKO**

z parafii świętej Rodziny w Zawadzkiem, jest synem Jadwigi i Andrzeja Prusko. Ukończył Technikum Mechaniczno-Hutnicze w Zawadzkiem. Ma siostrę Dorotę i brata Dariusza. Napisał pracę magisterską pt. „Treści teologiczne w tekstach czterech Niedzieli Adwentu”. Za ważną cechę współczesnego duszpasterza uważa autentyczność – życie tym, co głosi. W diecezji opolskiej najważniejszym wyzwaniem, według ks. Rafała, jest duszpasterstwo ludzi emigrujących do pracy i ich rodzin pozostających w diecezji. Jego hobby: liturgia, turystyka, akwarystyka, piłka nożna. Praktykę diakonańską zrealizował w parafii śś. Apostołów Piotra i Pawła w Opolu.

święcenia kapłańskie w opolskiej katedrze

zbiterzy 2007



**KSIĄDZ
PIOTR
KIERPAL**

z parafii św. Marii Magdaleny w Łambinowicach, syn Genowefy i Zenona. Jego siostra Irena jest pielęgniarką. Na jego powołanie miały wpływ siostry Elżbietanki i ks. proboszcz Adam Ciosak. Za najważniejsze dla współczesnego duszpasterza uważa częstą modlitwę, Eucharystię i sakrament pokuty. Za największy problem Kościoła w Polsce uważa emigrację zarobkową i duszpasterstwo młodzieży. Napisał pracę magisterską na temat ewangelicznej przypowieści o przewrotnych rolnikach. Jego pasje to: muzyka klasyczna, gra na organach, śpiew chóralny i wędrówki górskie. Praktykę duszpasterską odbył w Opolu Szczepanowicach.



**KSIĄDZ
GRZEGORZ
KRENC**

z parafii św. Józefa w Opolu Szczepanowicach, jest synem Urszuli i Ryszarda. Ma trzy siostry: Annę, Katarzynę i Martę. Maturę uzyskał w Zespole Szkół im. Kard. Wyszyńskiego w Opolu. Wśród jego pasji znalazło się miejsce na historię i piłkę nożną. Sam zresztą jest świetnym piłkarzem. Napisał pracę magisterską o życiu i posłudze duszpasterskiej ks. prałata Karola Tokarza. Praktykę diakonańską odbył w Gościćcinie. Kapłan – wg ks. Grzegorza – ma być bezinteresowny, otwarty i pobożny. Dziś trzeba przyciągnąć do Kościoła ludzi będących z dala od Boga – uważa.



**KSIĄDZ
BOGUSŁAW
KRÓL**

z parafii NSPJ w Wawelnie, jest synem Marii i Zdzisława. Ukończył I LO w Opolu. Napisał pracę magisterską „Społeczne realizacje koncepcji człowieka na podstawie dzieła „Humanizm integralny Jacquesa Maritaina”. Uważa, że wyzwaniem dla Kościoła w Polsce jest wytrwanie w wierze i tradycji poprzednich pokoleń, a także troska o rodziny. Na jego powołanie do kapłaństwa wpływ miało uczestnictwo we wspólnotach: Ruch Światło–Życie, Neokatechumenat. Najważniejsze dla niego to głęboka wiara i troska o wiernych. Jego pasją jest żeglarstwo i katolicka nauka społeczna. Praktykę zrealizował w par. św. Zygmunta i św. Jadwigi Śląskiej w Kędzierzynie-Koźlu.



**KSIĄDZ
KRZYSZTOF
SOCZYŃSKI**

z parafii św. Jakuba w Nysie, syn Kazimierzy i Stanisława. Ukończył LO „Carolinum” w Nysie. Lubi muzykę, historię i liturgię. „Eschatologia nadziei w ujęciu Wacława Hryniewicza” – to temat jego pracy magisterskiej. Praktykę duszpasterską odbył w parafii Przemienienia Pańskiego w Opolu. Kapłan dzisiaj powinien angażować się w pracę parafialną, nie tylko w posłudze sakramentalnej, ale również towarzyszyć wiernym w ich codziennych problemach. Trzeba też więcej uwagi poświęcić młodzieży i duszpasterstwu powołaniowemu – uważa ks. Krzysztof.



**KSIĄDZ
MARCIN
UTZIG**

z parafii NSPJ w Zawadzkiem, syn Danuty i Zbigniewa. Ma siostrę Violetę i brata Mirosława. Ukończył Technikum Żeglugi Śródlądowej w Kędzierzynie-Koźlu. Napisał pracę magisterską „Psychologiczno-pastoralne aspekty antyspołecznego zaburzenia osobowości”. Za ważną cechą współczesnego duszpasterza uważa umiejętność łatwego nawiązywania kontaktu z ludźmi. Jego pasje to: duszpasterstwo więzienne, kajakarstwo i śpiewanie szant. Pierwsze doświadczenia duszpasterskie zdobywał m.in. w ośrodku dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej w Rusinowicach. Praktykę zrealizował w parafii MB Anielskiej w Przyworach.



**KSIĄDZ
WOJCIECH
ŻMIJAN**

z parafii św. Wojciecha w Koszalinie, syn Bożeny i Janusza. Jego brat Krzysztof studiuje medycynę. Ukończył LO w Koszalinie. Przez dwa lata uczył katechezy w podstawówce, gimnazjum i liceum, uczestniczył też w „Przystanku Jezus” w Żarach i Kostrzynie. Życzliwość i serdeczność to, jego zdaniem, najbardziej pożądane cechy duszpasterza. Pracę magisterską pisał nt. „Życie i działalność ks. Ferdynanda Piontka do 1947 roku”. Uważa, że księża powinni zaangażować się w rozwój i pracę z ruchami religijnymi. Jego hobby to turystyka rowerowa i kolejnictwo. Jako diakon praktykę duszpasterską odbył w parafii św. Jakuba w Nysie.

Perełki Słowa

INNA OBECNOŚĆ

„Teraz idę do Tego, który Mnie posłał, a nikt z was nie pyta Mnie: Dokąd idziesz? Ale ponieważ to wam powiedziałem, smutek nappełnił wam serce. Jednakże mówię wam prawdę: Pożyteczne jest dla was moje odejście” (J 16,5nn).



To było pod koniec wieczery. Jezus wiedział wszystko, Jego uczniowie – prawie nic. Byli

smutni – zwykły smutek, gdy ktoś bliski mówi o rozstaniu. Ale oni nie mieli pojęcia, jak rozpaczliwe będzie to rozstanie. Ich Mistrz zostanie poprowadzony na śmierć, oni zaś uciekną. Rozstanie podwójnie bolesne i smutne. A jednak Jezus, który jest świadom wszystkiego, co rozegra się w nadchodzących godzinach, nie poddaje się smutkowi. On wie dużo więcej. Jezus wybiega myślą ku rozstaniu ostatecznemu. Bo ani ucieczka uczniów, ani śmierć na krzyżu nie będą czymś ostatecznym. Ostatnie słowo należy nie do śmierci – a do życia. Ostatnie słowo należy nie do księcia ciemności – a do Ojca. Dlaczego Jego odejście – i to na krzyżu, i to w chwale – jest potrzebne? Odpowiedź wydaje się prosta. Przecież Jego fizyczna, cielesna obecność ogranicza Go, umiejscawia w czasie i przestrzeni. A świat potrzebuje Jego obecności, Jego mocy, Jego prawdy, Jego łaski bez żadnych czasoprzestrzennych ograniczeń. Potrzebują Jezusa wszystkie pokolenia wszystkich epok i wszystkich kontynentów. Może nawet innych planet? Dlatego duchowej mocy trzeba i duchowej obecności. Ta Moc i Obecność są jednak nie czymś, są Kimś. Są Boską Osobą, którą Jezus nazywa Poczycielem, Duchem Prawdy, Duchem Świętym.

KS. TOMASZ HORAK

Współpraca ze Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska” Dziekan żytomierski prosi o pomoc

Oddział Opolski Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” od dziesięciu lat współpracuje z księdzem prałatem Ludwikiem Kamilewskim, duszpasterzem z Ukrainy, który z wielkim poświęceniem odbudowuje katolicyzm w sensie duchowym i materialnym, troszczy się o katechezę dzieci i młodzieży, o powrót do Kościoła dawnych katolików, organizuje wspólnoty parafialne, odnawia i buduje kościoły.

W jednym z ostatnich listów napisanych do Krystyny Rostockiej, prezesa Oddziału Opolskiego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, ksiądz prałat Ludwik Kamilewski, dziekan żytomierski, informuje o kolejnych odzyskiwanych dla wspólnot katolickich kościołach, o planowanych remontach i o tym, co udało się w ostatnich miesiącach zrealizować. Pisze: „W tym 2007 roku wypełnia się 100 lat kościoła św. Wacława w Żytomierzu. Ten kościół 50 lat był bezczeszczonej, a 50 lat służył jako świątynia Boża. Pomału staramy się o odnowienie tego kościoła, tak samo jak i o odnowienie katolicyzmu na Ukrainie”.

W odległości około 35 kilometrów od Żytomierza ks. Kamilewski ma drugą wspólnotę katolicką, w Czerniachowie. W mieście tym, liczącym ponad 11 tysięcy mieszkańców, udało się wybudować niewielki kościół, do którego teraz zgodnie z zaleceniami architekta państwowego należy dobudować wieżę. I temu zadaniu musi sprostać niewielka wspólnota katolicka, licząca na razie 50 osób.

We wsi Zabridia (kiedyś nazywano ją Wsią Polską) drewniany kościół w czasach ZSRR przebudowano na dom kultury. Teraz władze samorządowe oddają katolikom ten już mocno zrujnowany budynek, ale w zamian oczekują pomocy przy remoncie innego, murowanego budynku domu kultury. Ks. Kamilewski chce zabezpieczyć przed dalszą ruiną dawny kościół i w przyszłości, o ile uda mu się zebrać fundusze, odremontować go, żeby służył ludziom z całej okolicy, ponieważ w promieniu 50 kilometrów nie ma żadnego kościoła. „Dlatego zwracam się do Stowarzyszenia Wspólnota Polska, a także do księży i ludzi dobrej woli, żeby, o ile jest to możliwe, pomogli nam. Jeżeli będzie potrzebne potwierdzenie od naszego biskupa, to przedsta-

wię je. Jeżeli ktoś zechce przyjechać i zobaczyć ten budynek, to zapraszam. Możemy wysłać zdjęcia. Możemy potwierdzić każdą ofiarę” – pisze ks. Kamilewski.

Osoby, które chciałyby ofiarować na ten cel choćby drobny datek, proszone są o kontakt ze Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska” Oddział w Opolu, 45-082 Opole, ul. Piastowska 17, tel./faks 077/ 454-03-38. s



Katedra w Żytomierzu

Ważne dla pielgrzymów

Przyjdź do św. Brykcjusza

Duszpasterze parafii Wniebowzięcia NMP w Gościęcinie zapraszają do kościoła pątniczego pw. św. Brykcjusza w Bryksach na nabożeństwa i uroczystości:

- Msze św. niedzielne do 28 października o godz. 10.30 (w lipcu i sierpniu o godz. 11.00);
- Diecezjalny dzień modlitw rolników – 28 maja, godz. 10.00;

- Uroczystości odpustowe ku czci św. Jana Chrzyciela 24 czerwca (Msze św. o godz. 8.15 i 9.30 oraz Suma o 11.00);
- Dzień chorych – 9 lipca o godz. 10.00 (Msza św. i nabożeństwo z błogosławieństwem lurdzkim);
- Dzień modlitw kierowców – 22 lipca, godz. 11.00 (Msza św. z poświęceniem pojazdów);
- Dzień modlitw młodzieży – 21 września (czuwanie ku czci

- św. Stanisława Kostki od godz. 20.00 do 1.00);
- Nabożeństwa fatimskie – w niedziele po 13. dniu miesiąca od maja do października: 17 czerwca (15.00) 15 lipca (20.00), 19 sierpnia (20.00), 16 września (15.00) i 14 października (15.00);
- Czuwania – w ostatnie piątki miesiąca od maja do września w godz. 20.00 do 1.00 (25 maja, 29 czerwca, 27 lipca, 31 sierpnia i 28 września).

Zapraszamy

■ NA SZWEDZKĄ GÓRKĘ

W niedzielę, 20 maja, o godz. 16.00 uczniowie szkoły podstawowej w Rzymkowicach przedstawiają w sanktuarium na Szwedzkiej Górze (parafia Przydroże Wielkie) montaż słowno-muzyczny poświęcony pamięci sługi Bożego Jana Pawła II. W scenariuszu, opracowanym przez Katarzynę Sokół i Barbarę Szczepaniak, wykorzystano teksty Karola Wojtyły, w tym „Tryptyk rzymski”. – Chcemy w ten sposób upamiętnić kolejną rocznicę urodzin naszego Papieża, która przypada 18 maja. Dla wszystkich będą kremówki, ale w wydaniu śląskim, czyli z budyniem – albo inaczej z puddingiem – tak by nikomu nie zaszkodziło. To znów okazja, aby być razem z rodziną w łączności z liturgią – mówi ks. Józef Benz, kustosz sanktuarium na Szwedzkiej Górze.

■ NA PIELGRZYMKĘ HDK

Diecezjalny duszpasterz honorowych dawców krwi, ks. Wojciech Modelski, zaprasza wszystkich krwiodawców na X Ogólnopolską Pielgrzymkę Honorowych Dawców Krwi na Jasną Górę, która odbędzie się 26 maja pod hasłem: „Przypatrzmy się powołaniu naszemu w służbie bliźnim”. W programie: 9.30–14.00 – akcja poboru krwi w ambulansie; 10.00 – program kulturalno-religijny pielgrzymki ze szczytu jasnogórskiego, reprezentacyjny Zespół Artystyczny i Orkiestra Wojska Polskiego; 11.00 – uroczysta Msza św. pod przewodnictwem kardynała Józefa Glempa, prymasa Polski; 13.00 – przerwa na posiłek; 14.00 – Droga Krzyżowa na wałach jasnogórskich; 15.00 – zakończenie pielgrzymki.

■ NA PRZEGLĄD CHÓRÓW PARAFIALNYCH

X Jubileuszowy Przegląd Chórów Parafialnych Diecezji Opolskiej odbędzie się 2 czerwca na Wydziale Teologicznym

UO przy ul. Drzymały 1a w Opolu. Mimo że do przeglądu zostało już niewiele czasu, zespoły mogą jeszcze zgłaszać swój udział pod numerem tel. 077 44 11 509. Rozpoczęcie przeglądu o godz. 10.00.

■ DO DA „RESURREXIT”

W ramach VII Dni Paschalnych Duszpasterstwo Akademickie „Resurrexit” w Opolu, przy ul. Drzymały 1a, zaprasza na koncert chóru akademickiego pod batutą Elżbiety Trylnik, który odbędzie się 23 maja o godz. 19.00 po Mszy św. Po koncercie organizatorzy zapraszają na ... Bal Paschalny!

■ NA KONCERT ARKI NOEGO

Z okazji 25-lecia parafii św. Eugeniusza de Mazenod w Kędzierzynie-Koźlu na boisku Publicznej Szkoły Podstawowej nr 11 na osiedlu Pogorzelec, w niedzielę 27 maja o godz. 16.00, rozpocznie się koncert, w którym obok lokalnych wykonawców wystąpi zespół Arka Noego. Wstęp wolny. Ojcowie oblaci serdecznie zapraszają.

■ NA SKUPIENIE DO LEŚNICY

Siostry służebniczki zapraszają gimnazjalistki na skupienie do Leśnicy od 25 do 27 maja. Koszt pobytu 35 zł. Prosimy zabrać śpiwory i obuwie zmienne. Informacje i zgłoszenia: s.M. Dalmacja, s.M. Dawida, tel.: 077 404 83 30; 0514 347 268, e-mail: betania@sluzebniczki.pl.

■ NA ODPUST DO WINOWA

Członkowie i sympatycy Ruchu Szentszackiego Diecezji Opolskiej zapraszają do sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej w Winowie, gdzie 28 maja, w święto NMP Matki Kościoła, odbędzie się uroczystość odpustowa. W programie: godz. 17.30 – nabożeństwo eucharystyczne; 18.00 – Eucharystia, a po Mszy św.: „Biesiada śląska” w amfiteatrze przy kościele, loteria fantowa, kiermasz książek, degustacja śląskich potraw. ■

Opolscy klerycy mistrzami Polski

Najlepsza drużyna i bramkarz

Drużyna kleryków z Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu zdobyła tytuł Mistrza Polski w piłce nożnej! Finały IX Mistrzostw Polski Wyższych Seminariorów Diecezjalnych i Zakonnych rozegrano od 3 do 6 maja w Siedlcach.

Po dramatycznym meczu finałowym opolanie rozstrzygnęli walkę na swoją korzyść dopiero w rzutach karnych. W regulaminowym czasie mecz zakończył się wynikiem 0:0. Rozstrzygnięcia nie przyniosły też dogrywka i zasadnicza runda rzutów karnych. Dopiero w dodatkowej serii „jedenastek” nasi klerycy okazali się lepsi o jedno trafienie i zdobyli Puchar Biskupa Siedleckiego. Ostatecznie w rzutach karnych opolanie pokonali zespół gospodarzy wynikiem 7:6.

W eliminacjach trwających dwa lata, w których uczestniczyło 36 seminariorów diecezjalnych i zakonnych, nasi klerycy pokonali drużyny seminarzystów z Paradyża, Lublina (kapucyni), Tarnowa i Przemyśla. W Siedlcach w meczu półfinałowym w pokonanym polu zostawili kleryków z Bydgoszczy (2:1), a w dramatycznym finale wspo-

mniany zespół z Siedlec. Tym samym opolskie WSD jest czwartym seminarium, które zdobyło tytuł Mistrza Polski w tych prestiżowych rozgrywkach. Od 1991 r. czterokrotnie mistrzowski tytuł zdobywali klerycy z Sandomierza, trzykrotnie z Siedlec i jeden raz z Paradyża. Warto też dodać, że najlepszym bramkarzem turnieju został Piotr Jaksik, pochodzący z Kielczy kleryk drugiego roku WSD w Opolu.

WSD w Opolu reprezentowało 18 kleryków – po dziewięciu z diecezji gliwickiej i opolskiej, w składzie: Piotr Jaksik i Tomasz Wieczorek (bramkarze), Adam Koppel, Leszek Lepiorz, Grzegorz Lepiorz, Grzegorz Krenc, Michał Gruchot, Michał Maciejowski, Wojciech Smyczek, Wojciech Kępkowski, Marcin Kutek, Tomasz Hajok, Łukasz Kosior, Piotr Maciejowski, Bartosz Drozd, Artur Bijok, Robert Sadlak i Przemysław Zajac. Fachowym przygotowaniem drużyny przez kilka miesięcy zajmował się Józef Zymańczyk, były piłkarz Odry Opole i Ruchu Radzionków.

– Kolejne finały zostaną zorganizowane za dwa lata w Opolu – zapowiada ks. dr Jerzy Kostorz, opiekun drużyny, który ma też swój wielki udział w sukcesie naszych kleryków. ■

Nasi mistrzowie z Pucharem Biskupa Siedleckiego



TOMASZ ANDRUSZKIEWICZ

PANORAMA PARAFII

Pw. Przemienienia Pańskiego w Opolu

Największa w Opolu

Utworzona została 7 października 1982 roku, jej pierwszym proboszczem został ks. Antoni Grycan, który wspólnie z wiernymi wybudował kościół z domem katechetycznym, plebanią i całą infrastrukturą parafialną.

Od roku 2005 proboszczem parafii jest ks. Tadeusz Muc, którego wspierają w duszpasterskiej posłudze wikariusze, ks. Marian Bednarek, ks. Mariusz Budzianek, ks. Piotr Wojtala, ks. Andrzej Majcherek. Największa wspólnota parafialna w Opolu powstała na najnowszym i największym osiedlu mieszkaniowym ZWM, na którym zamieszkali ludzie z różnych stron Polski. Ci najstarsi stażem mieszkaniowym integrowali się przy budowie kościoła, potem przy organizacji życia parafialnego, dzisiaj łączy ich wspólna Eucharystia, uczestnictwo w uroczystościach kościelnych i w pracy charytatywnej. Intensywnie rozwijają się wspólnoty, w których wiele osób znajduje sprzyjające warunki do doskonalenia swojej religijności, do angażowania się w sprawy lokalnego i powszechnego Kościoła. A są to między innymi: parafialna rada duszpasterska, ministranci i lektorzy, Dzieci Maryi, schola, Ruch Światło-Życie, neokatechumenat – 3 grupy; Rodziny Szensztackie, Apo-

ZDJEŃCIE JERZY STEMPLIEWSKI



stolstwo Dobrej Śmierci, Wspólnota Kapłańska Osób Świeckich, róże różańcowe, Caritas, 12 szafarzy Komunii św., Duszpasterstwo Akademickie „Cegielnia”, Srebrna 13, biblioteka parafialna, Klub Inteligencji Katolickiej; katecheza dla dorosłych.

Od września rozpocznie pracę świetlica dla dzieci, którą poprowadzą siostry ze Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej z domu prowincjonalnego w Branicach. W parafii powstanie dom zakonny tego zgromadzenia. Przy prowadzeniu świetlicy, dla której przygotowywane jest miejsce na parterze domu katechetycznego, siostry wspomagane będą przez wolontariuszy, już zgłaszających się do pracy. Na terenie parafii są 2 szkoły podstawowe, 2 gimnazja, 1 liceum, 1 szkoła przysposobienia zawodowego. Przy niektórych szkołach są prowadzone świetlice, ale jak mówi ksiądz proboszcz Tadeusz Muc, jest sporo dzieci pozbawionych opieki dorosłych.

O tym, że udział świeckich w organizacji życia parafialnego jest istotny i cenny, ksiądz proboszcz często przypomina: – Parafianie, a głównie członkowie parafialnej rady duszpasterskiej, odciążają mnie w wielu sprawach administracyjnych, remontowych, organizacyjnych. W sekcji ekonomicznej, charytatywnej i liturgicznej są fachowcy, znawcy problemów i bardzo zaangażowani członkowie rady. Wiem, że zawsze przyjdą z pomocą.

Kościół budowany w czasach komunistycznych, czasach zakazów i nakazów, ograniczeń w przydziałach i złej jakości materiałów budowlanych, dzisiaj wymaga wielu uzupełnień i remontów. Niemniej jednak parafianie cieszą się jego pięknem, przestrzenią i otoczeniem, o które wspólnie ze swoimi duszpasterzami zadbał i nadal dbają.

TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ

6 czerwca 1993 roku biskup opolski Alfons Nossol poświęcił nowo wybudowany kościół na osiedlu ZWM



Obok: **Obraz w prezbiterium, w stylu ikony, namalowany przez Tomasza Milla, przedstawia Przemienienie Pańskie na Górze Tabor, wokół niego 18 scen z życia Jezusa**



KS. TADEUSZ MUC

święcenia kapłańskie przyjął 22 czerwca 1985 r. w Opolu. Był wikariuszem w Oleśnie (1985–1988) i w Opolu w parafii Przemienienia Pańskiego (1988–1991). Następnie został proboszczem parafii św. Urbana i dyrektorem Diecezjalnego Domu Rekolekcyjnego w Głębinowie; proboszczem parafii Łonnica; ojcem duchownym w Wyższym Seminarium Duchownym w Opolu. Od 19 sierpnia 2005 r. jest proboszczem parafii Przemienienia Pańskiego w Opolu.

ZDANIEM PROBOSZCZA

W związku z wielką liczbą parafian (parafia liczy 19 700 katolików, pozostali mieszkańcy są innych wyznań bądź nie uznają żadnej religii) i dużą anonimowością osób położyliśmy akcent na prowadzenie wielu zróżnicowanych form duszpasterstwa, w tym na rozwijanie wspólnot modlitewnych i formacyjnych. Sprzyjają to powstawaniu więzi między parafianami i oddziaływaniu członków tych grup na swoje środowisko, na członów rodziny, sąsiadów, znajomych. To oni zapraszają swoich znajomych na spotkania, informują o życiu religijnym naszej dużej wspólnoty i próbują angażować do prac innych parafian. I być może dzięki temu w parafii jest duża grupa osób mocno angażujących się w życie parafii, w prace organizacyjne i duszpasterskie. A członkowie poszczególnych wspólnot w stu procentach wykonują to, czego się podjęli: organizują uroczystości religijne, przygotowują procesję Bożego Ciała, spotkania, festyny, widać, że sprawy parafii leżą im na sercu. Warto przypomnieć, że parafianie sami sprzątają kościół, dobrowolnie i systematycznie.